

Jubileusz fabryki w Pabianicach

W TYM ROKU MIJA SETNA ROCZNICA OD ROZPOCZĘCIA PRODUKCJI ŻARÓWEK W PABIANICACH. OBCHODY JUBILEUSZU SĄ OKAZJĄ DO PRZYPOMNIENIA ZAWIŁEJ HISTORII FIRMY, A TAKŻE ZARYSOWANIA WAŻNYCH PLANÓW, KTÓRYCH REALIZACJĘ JUŻ ROZPOCZĘTO



Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów, rozpoczęto pracę nad scalaniem kraju i unowocześnianiem gospodarki, która w tym czasie przechodziła z epoki napędu parowego na energię elektryczną. Prąd stawał się powszechnym źródłem oświetlenia – także zakładów pracy, budynków użyteczności publicznej i mieszkalnych oraz infrastruktury miejskiej. Wymagało to masowej produkcji żarówek.

Z inicjatywy inż. Wiesława Gierlicza – dyrektora Elektrycznych Kolei Dojazdowych Łódź–Zgierz–Pabianice, inż. Pawła Mackiewicza – dyrektora Polskich Zakładów Siemens SA, inż. Tadeusza Sułowskiego – dyrektora Towarzystwa Siła i Światło, Oskara Saengera – współ-

właściciela fabryki papieru w Pabianicach oraz przemysłowców – inż. Wacława Malinowskiego i Edwarda Tempela – powstała fabryka żarówek w podtódzkiej Pabianicach. Poważną przeszkodą okazał się jednak brak technologii, wobec czego



FOT. PHILIPS

podjęto decyzję o zakupie licencji od niemieckiej firmy Osram. I tak, w listopadzie 1921 roku, została zarejestrowana nowa spółka, której intratną gałęzią okazała się produkcja żarówek dla prężnie rozwijającej się w Polsce motoryzacji.

Dynamiczny rozwój spółki Polska Żarówka Osram przerwał wybuch II wojny światowej. Niemieckie władze okupacyjne, z uwagi na pochodzenie licencjodawcy, pozwoliły na jej funkcjonowanie pod nową nazwą. Produkcję przestawiono na potrzeby wojska, inwestując jednocześnie w park maszyn i technologie. Urządzenia wywieziono później do Niemiec.

Na początku 1945 roku przystąpiono do odbudowy fabryki i szybko przywrócono produkcję, liczoną w milionach sztuk miesięcznie. Upaństwowiona spółka pod nazwą Pabianickie Zakłady Wytwórcze Lamp Żarowych L-2 weszła w skład Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego. Aby przyspieszyć rozwój technologii, podpisano kolejną umowę, tym razem z firmą Philips.

Od tego czasu znacząco poszerzono asortyment firmy, który obejmował zarówno lampy do radiodiodników, jak i żarówki do latarek, pojazdów mechanicznych, a nawet statków i okrętów. Wymagało to rozbudowy hal produkcyjnych, dlatego podjęta została decyzja o przeniesieniu zakładów, już pod marką Polam, w nowe miejsce (co zbiegło się z wyprodukowaniem miliardowej żarówki, licząc od 1945 roku). Wkrótce przetransportowano tu z byłej fabryki Philipsa w Warszawie (przemianowanej wówczas na

Zakłady im. Róży Luksemburg) wszystkie linie do produkcji oświetlenia dla motoryzacji. Jednocześnie postawiono na własne rozwiązania, tworząc fabryczny dział badawczo-rozwojowy. Jego efektem były między innymi żarówki asymetryczne oraz 24V do pojazdów ciężarowych, autobusów i maszyn rolniczych.

Pod koniec lat 80., w ramach transformacji gospodarczo-ustrojowej, podjęta została decyzja o przystąpieniu do Programu Powszechnej Prywatyzacji, którego kolejnym krokiem było przekształcenie zakładu w Pabianicach w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Poszukiwania nowego inwestora zaowocowały utworzeniem w 1997 r. Philips Lighting Pabianice SA. Dynamiczny rozwój spółki, będący efektem transferu nowych technologii i inwestycji w park maszyn, szybko uplasował ją w czołówce wszystkich fabryk należących do koncernu.

W 2015 roku podjęto decyzję o wydzieleniu z koncernu Philipsa grupy Lumileds, która wybrała Pabianice na jedno z głównych centrów biznesowych w Europie. Zintegrowano tu produkcję komponentów, jak i pełnej gamy oświetlenia halogenowego do pojazdów mechanicznych, których odbiorcą jest zarówno rynek OEM, jak i aftermarket. Jednocześnie wdrożono innowacyjne procesy pakowania, magazynowania i wysyłki międzynarodowej.

Ważne zmiany w działalności Lumileds Poland przyniósł wybuch epidemii koronawirusa. Spółka wdrożyła plan utrzymania procesów produkcji i dystrybucji, co okazało się trafną decyzją. Wzrost użytkowania własnych pojazdów przełożył się bowiem proporcjonalnie na popyt na części zamienne, w tym żarówki halogenowe będące podstawowym źródłem oświetlenia. Sytuacja ta przyczyniła się też pośrednio do przeniesienia części produkcji z Chin do Polski.

W ostatnich miesiącach w portfolio pabianickiej fabryki pojawił się nowy produkt: moduły Luxeon Go. Tym samym, po raz pierwszy w Polsce, w ramach globalnego koncernu Lumileds, podjęto seryjną produkcję nowoczesnego źródła światła LED z przeznaczeniem na pierwszy montaż we wszystkich typach pojazdów mechanicznych. ■

FOT. PHILIPS

